

Sygn. akt VI A Ca 537/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz (spr.)

Sędzia SA – Ewa Zalewska

Sędzia SO del. – Małgorzata Borkowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2013r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. J. (1)

przeciwko M. M.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. akt IV C 429/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od K. J. (1) na rzecz M. M. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji apelacyjnej.

Sygn. akt VI A Ca 537/13

UZASADNIENIE

K. J. (1) wniosła przeciwko M. M. pozew o nakazanie mu usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci dobrego imienia poprzez zobowiązanie pozwanego do wysłania powódce listem poleconym na adres jej zamieszkania, oraz złożenia do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa, (...) Wydział (...), do akt sprawy XVI Ns 49/10 oświadczenia o następującej treści: „Ja niżej podpisany M. M., oświadczam, iż w przyszłości nigdy więcej nie będę podejmował bezprawnych działań naruszających dobra osobiste K. J. (1), a w szczególności jej dobre imię poprzez niezgodne z rzeczywistością zarzuty i insynuacje, zaś za bezprawne naruszenie przeze mnie w piśmie procesowym z dnia 29 grudnia 2011 r. dobrego imienia K. J. (1), przepraszam. M. M.”- w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia; nakazanie pozwanemu zaniechania dalszego naruszania dóbr osobistych powódki; zasądzenie od pozwanego M. M. na rzecz Fundacji (...) kwoty 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa (...) Wydział (...) w sprawie sygn. akt XVI Ns 49/10 prowadzone jest postępowanie o dział spadku po zmarłym mężu powódki J. J. (1). Pozwany jest uczestnikiem przedmiotowego postępowania nieprocesowego, ponieważ nabył od jednego z jego spadkobierców- K. H. dział w spadku po zmarłym J. J. (1). W ramach prowadzonego postępowania o dział spadku aktualnie ustalana jest wartość poszczególnych przedmiotów spadkowych, w tym ruchomości znajdujące się przy ul.(...) w W..

Odnosząc się do spisu ruchomości, który pozwany otrzymał od K. H. powódka utrzymywała, iż część wymienionych tam przedmiotów stanowi jej majątek osobisty. Jednym z nich jest podarowany powódce w dniu 14 lutego 2000r. w dowód wdzięczności przez E. D. (1) w związku z udaną operacją okulistyczną wykonaną na bliskiej mu osobie, obraz zatytułowany (...). Powódka podniosła, iż traktuje to dzieło jako swój majątek osobisty z uwagi na treść dedykacji („utalentowanej utalentowany”). Pozwany jako uczestnik postępowania o dział spadku nie przyjął, jak twierdzi powódka do wiadomości powołanych przez nią okoliczności faktycznych przekraczając jej zdaniem granicę dopuszczalnej prawem polemiki w ramach prowadzonego postępowania. Insynuacje powoda według powódki mówiące o fałszywym oświadczeniu K. J. o tzw. prezencie godzą w jej dobre imię jako lekarza i profesora akademickiego. Powódka odczytuje jako sugestywny przekaz powoda, imputujący przyjmowanie przez nią ukrytej formy wynagrodzenia za operację wykonaną przez nią. Zdaniem powódki powód ucieka się do pomówień iż dostała ona obraz od pacjenta- twórcy jako ukryte dodatkowe wynagrodzenie. Powódka ponadto twierdzi, iż jego wnioski są odbiegające od rzeczywistości i tym bardziej nie mają związku z prowadzonym postępowaniem nieprocesowym.

Zdaniem powódki pozwany naruszył jej dobra osobiste poprzez bezpodstawne pomówienia, z których wynika, iż jako wybitna specjalistka ciesząca się autorytetem przyjmuje ukryte dowody wdzięczności za pomoc medyczną. To z kolei, godzi według niej w jej wizerunek. Podnosi ponadto, iż przyjęcie owego grzecznościowego upominku przez nią nie wiąże się w żaden sposób z naruszeniem prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie ponieważ powódka nie wykazała w żaden sposób, iż pozwany w jakikolwiek sposób swoim postępowaniem naruszył dobra osobiste powódki, pomimo iż to na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

W ocenie Sądu I instancji postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwany w jakikolwiek sposób naruszył jakiegokolwiek dobra osobiste powódki. Przede wszystkim powódka nie wykazała, czy i w jaki sposób w ogóle zostały one naruszone. Nie stało się to na forum publicznym w obecności osób trzecich w sytuacji, która w jakikolwiek sposób mogłaby rzutować negatywnie na reputację powódki, bądź narazić ją na straty moralne z tego tytułu.

W przekonaniu Sądu I instancji nie można opierać zarzutów o rzekome bezprawne naruszenie dóbr osobistych w drodze nadinterpretacji słów pozwanego, oraz doszukiwania się ewentualnych ukrytych w nich przesłań (jak np. insynuacje bezprawnego działania powódki) oraz wyciągania daleko idących wniosków bez należytego umocowania w okolicznościach prawem przewidzianych. Jeżeli nawet interpretacja tych słów jest niejednoznaczna, to zdaniem Sądu Okręgowego nie ma niezbitych podstaw do przyjęcia, że, gdy przekazując swoje stanowisko Sądowi właściwemu w sprawie spadkowej (Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Mokotowa (...) Wydział (...)), pozwany używając sformułowania - „fałszywe oświadczenie K. J. o tzw. Prezencie” działał intencjonalnie, w celu oszukania tegoż Sądu i swoistego „wyłudzenia” w ten sposób skutków prawnych o określonej treści. W przekonaniu Sądu I instancji pozwany wyraził swoje stanowisko odrębne od zdania powódki, akcentując je i wdając się w polemikę z powódką na temat przedmiotu sporu w sprawie działu spadku po zmarłym J. J. (1). Nie przypisał jej przy tym żadnych działań bezprawnych związanych z działalnością zawodową

Sąd Okręgowy wskazał tu, że do oceny czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych należy przykładać miernik przeciętnego człowieka, a nie jednostki, która z uwagi na swe indywidualne cechy może być bardzo wrażliwa na punkcie swojej osoby. Gdy chodzi o cześć człowieka, obiektywna ocena konkretnych okoliczności, a nie subiektywne odczucie zainteresowanej osoby, decyduje o tym, czy w ogóle miało miejsce naruszenie dobra osobistego

W ocenie Sądu I instancji sformułowania użyte w przedmiotowym piśmie dla każdej przeciętnej osoby wprawdzie są nieprzyjemne, ale nie zawierają słów i epitetów powszechnie uważanych za obraźliwe. Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka jest osobą żywiącą ugruntowane przeświadczenie o swoim „nieskalanym postępowaniu”. Jednak w niniejszym nie przypadku nie wskazuje na to, iż treść przedmiotowego pisma naraziła powódkę na dotkliwie nieprzyjemności wiążące się z koniecznością składania wyjaśnień w stosownych instytucjach. Nie była ona powodem przykładowej weryfikacji powódki pod kątem zasad etyki zawodowej i nie rzuca negatywnego światła na powódkę w różnych zawodowych sytuacjach, gdyby nawet hipotetycznie padły pytania osób trzecich o tę sprawę. Powódka co najważniejsze nie straciła pracy, autorytetu dydaktycznego na uczelni, którym cieszy się z racji pracy naukowej, wiarygodności jako lekarz ani prestiżu, nie stała się również ofiarą ostracyzmu towarzyskiego. Przyznała nawet sama, iż nie spotkała się z negatywnymi komentarzami innych osób w związku z treścią pisma złożonego przez pozwanego, gdyż nie dano słowom tym wiary. Reputacji powódki powyższe wydarzenie nie zaszkodziło, najbliższy krąg osób według jej słów nie wziął owych komentarzy pozwanego za prawdziwe.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zaskarżając go w zakresie w jakim oddalono pozew o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia o wskazanej w nim treści. Powódka podniosła zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego, a to:

i. art. 23 i art. 24 kc - poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż pozwany kierując do Sądu pismo procesowe, w którym sugerował, iż powódka w związku z wykonywaną w ramach publicznej służby zdrowia operacją okulistyczną, miała żądać „dodatkowej zapłaty”, nie naruszył dóbr osobistych powódki, a w szczególności jej dobrego imienia, w sytuacji gdy w świetle ogólnie przyjętych norm społecznych sugestia, iż lekarz oprócz swojego wynagrodzenia żąda „dodatkowej zapłaty”, czyli dodatkowego ekwiwalentu za wykonaną przez siebie pracę, stawia go niewątpliwie w niekorzystnym świetle jako osobę, która wykonuje swoje obowiązki w zamian za ustalone wynagrodzenie („zapłatę”);

ii. art. 23 i art. 24 kc - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż:

-.

- wobec faktu niepodnoszenia przez pozwanego ww. sugestii na „forum publicznym”, co mogłoby rzutować negatywnie na reputację powódki, nie można stwierdzić, iż do naruszenia dóbr osobistych powódki w ogóle mogło dojść,
- insynuacja pozwanego o wykonywaniu przez powódkę obowiązków zawodowych w zamian za „dodatkową zapłatę” nie była działaniem bezprawnym, w sytuacji gdy sugestia taka, obiektywnie rzecz oceniając, stanowi niewątpliwie bezprawną ingerencję w chronioną prawem sferę dóbr osobistych powódki;

2. naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a zwłaszcza:

i. art. 233 § 1 kpc - poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, co doprowadziło tym samym do dowolnych i nieprawidłowych ustaleń w zakresie tego, iż pozwany nie miał przypisywać powódce żadnych bezprawnych działań i że nie działał intencjonalnie w celu deprecjonowania powódki, w sytuacji gdy pozwany - co wynika wprost z lektury jego pisma procesowego - sugerował żądania przez powódkę „dodatkowej zapłaty”, a o intencjach pozwanego nie sposób niczego stwierdzić wobec nieprzeprowadzenia w tym zakresie żadnych dowodów;

3. błędów w ustaleniach stanu faktycznego, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a polegający na przyjęciu, iż insynuacje pozwanego pod adresem powódki nie były dokonywane wobec osób trzecich, podczas gdy z pismem procesowym, w którym są one zawarte, zapoznał się, jak dotąd, Sąd, pełnomocnicy (pełnomocnicy substytucyjni) i uczestnicy postępowania o dział spadku oraz biegli, którym przekazano akta.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zobowiązanie powoda do złożenia oświadczenia o treści i formie wskazanej w pozwie lub uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy celem ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że powódka nie wykazała, iż istnieje ryzyko, że pozwany w przyszłości będzie dopuszczał się naruszeń jej dóbr osobistych, tym samym dochodzone przez nią roszczenie zmierzające do zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia, w którym ten zobowiązuje się w przyszłości nie podejmować działań naruszających dobra osobiste powódki, nie może zostać uwzględnione. Tak sformułowane roszczenie powódki w rzeczywistości wywołuje skutek na przyszłość czyli podobnie jak roszczenie o zaniechanie naruszeń. Jak zaś wskazuje się w judykaturze roszczenie o zaniechanie naruszeń dóbr osobistych, jest aktualne tylko wtedy, gdy istnieje uzasadniona obawa dalszego ich naruszania (por. orzeczenie SN z dnia 26 lutego 1965r., OSNCP 1965, poz. 174, wyrok SN z dnia 22 marca 1973r., LEX nr 63268, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2012 r., VI ACa 885/11, LEX nr 1171241, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 października 2012 roku, I ACa 405/12, LEX 1264456), Nie ulega przy tym wątpliwości, że ciężar wykazania realnej obawy, że takie naruszenia w przyszłości wystąpią, obciąża żądających ochrony t.j. powódkę. Tymczasem z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika aby pozwany zamierzał w przyszłości w jakikolwiek sposób naruszać dobra osobiste powódki.

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego pismo pozwanego nie naruszało dóbr osobistych powódki. Nie zawierało ono żadnych sugestii, że powódka przyjmując obraz dopuściła się jakichkolwiek działań nieetycznych czy niezgodnych z prawem. W pierwszej kolejności należy tu zauważyć, że powódka pomija fakt, że w dalszej części pisma pozwany wskazał, iż jego zdaniem obraz nie stanowił opłaty za operację. Z całej treści punktu 5 przedmiotowego pisma, w szczególności z jego końcowej części wynika, że pozwany nie zarzucał powódce działania polegającego na przyjęciu obrazu jako dodatkowego wynagrodzenia za przeprowadzoną operację, wprost przeciwnie zaprzeczał, aby w jego ocenie takie zdarzenie miało miejsce – cyt. „Sam temat obrazu wskazuje na to, że był to prezent dla kolekcjonera (...) t.j. J. J., a nie opłata za operację dla C. (...)”. Z kolei twierdzenie powódki, że pozwany zarzucił jej, iż żądała ona dodatkowej zapłaty za operację okulistyczną jest całkowicie dowolne, nie znajduje oparcia w treści przedmiotowego pisma. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy nie można formułować zarzutów naruszenia dóbr osobistych w oparciu o nadinterpretację słów strony pozwanej, oraz doszukiwania się ewentualnych ukrytych przesłań, wyciągania daleko idących wniosków, w szczególności gdy są one wprost sprzeczne z treścią oświadczenia mającego naruszać te dobra.

Poza tym w ocenie Sądu Apelacyjnego zachowanie pozwanego nie mogłoby zostać uznane za zachowanie bezprawne. Powód powyższe stwierdzenie zawarł w piśmie procesowym skierowanym do sądu jako strona w ramach postępowania cywilnego. Strona w ramach podejmowanej przez nią obrony jej praw przed sądem powszechnym ma pełne prawo kwestionować stanowiska i okoliczności powoływane przez stronę przeciwną. Zachowanie takie nie jest więc bezprawne o ile nie wykracza poza potrzeby procesu i ochrony praw strony w jego trakcie. Za bezprawne nie można uznać oświadczeń składanych w toku procesu na uzasadnienie roszczenia, względnie na uzasadnienie obrony, jeżeli wynikają one z uprawnień działającego, a więc gdy przedmiotowo zdolne są służyć obronie prawa osoby działającej i gdy przedmiotowo podyktowane są wolą działającego związaną z chęcią obrony jego prawa (por. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2011 roku, IV CSK 587/10, LEX 1129156).

W przekonaniu Sądu II instancji oświadczenie pozwanego zawartego w w/w piśmie nie wykraczało poza potrzeby postępowania nieprocesowego o dział spadku i ochrony jego praw w jego trakcie. Powód złożył to oświadczenie w trakcie postępowania o dział spadku. W ten sposób przedstawiał swoje stanowisko, co do tego jak w jego ocenie przedstawia się kwestia własności obrazu E. D. (2)(...), która to kwestia była między stronami sporna. Pozwany zajął stanowisko najkorzystniejsze z punktu widzenia swojego interesu w sprawie, zgodnie z którym obraz ten miał zostać podarowany J. J. (1). Zakwestionował zaś zarówno to jakoby obraz ten został podarowany powódce jak i aby został

jej przekazany jako dodatkowe wynagrodzenie. Wbrew stanowisku strony powodowej z punktu widzenia pozwanego istotne znaczenie w postępowaniu o dział spadku po J. J. (1) miało to czy obraz ten powódce podarowano czy otrzymała go jako dodatkowe wynagrodzenie, czy też czy podarowano go J. J. (1). Zgodnie bowiem z przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w pierwszym przypadku obraz ten w braku odmiennego oświadczenia darczyńcy wszedłby do majątku odrębnego powódki (art. 33 pkt 2), co oznaczałoby, że obraz nie zostałby objęty działem spadku, z kolei w drugim przypadku obraz ten stałby się majątkiem wspólnym powódki i jej męża (art. 31 § 2), co oznaczałoby, że jedynie jego połowa należąca do J. J. (1) weszłaby w skład spadku po nim. W trzecim wypadku obraz stałby się własnością J. J. (1) i jako taki w całości wchodziłby w skład spadku po nim. Tym samym powód składając przedmiotowe oświadczenie działał w warunkach usprawiedliwionych obroną swoich praw. Zakwestionował bowiem mniej korzystne dla siebie rozwiązanie, zajmując jednocześnie najbardziej dla siebie korzystne stanowisko. Nie można stwierdzić, że powód w takim przypadku działał w celu innym niż osiągnięcie korzystnego rozstrzygnięcia, w szczególności aby jego działanie było nakierowane na wyrządzenie krzywdy powódce. Takie działanie nie nosi w ocenie Sądu Apelacyjnego cech bezprawności. Na poparcie powyższego stanowiska można przytoczyć orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 lipca 1998 roku (I ACa 202/98, OSA 2000/2), które również powódka przytoczyła w uzasadnieniu pozwu, w którym Sąd ten m.in. wskazał, iż dla stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych sformułowaniami użytymi w piśmie procesowym konieczne jest aby sformułowania te wprost przypisywały naganne cechy i nie odnosiły się do przedmiotu postępowania. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi, jak wyżej wskazano pozwany nie przypisywał powódce wprost żadnych negatywnych cech, a ponadto odniósł się do przedmiotu postępowania.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.